

Sygn. akt I ACa 760/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Popek
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa S. K. i B. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia
2 października 2013 r., sygn. akt I C 246/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej
z siedzibą w W. na rzecz powodów S. K. i B. K. kwoty po 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów postępowania
apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 760/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2.10.2013 r., Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powodów
S. K. i B. K. zadośćuczynienia w kwotach po 70.000 złotych.

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że w dniu (...)r.
w miejscowości Ż. doszło do wypadku komunikacyjnego, polegającego na potrąceniu rowerzysty R. K. przez pojazd
marki F. (...) kierowany przez znajdującego się w stanie nietrzeźwości P. G.. P. G. oddalił się z miejsca wypadku.

W wyniku powyższego zdarzenia(...)R. K. zmarł. Był synem S. K. i B. K..

Wyrokiem z dnia (...)r. wydanym w sprawie o sygnaturze

II K (...) przez Sąd Rejonowy w M.P. G. został uznany za winnego spowodowania powyższego wypadku, skutkującego śmiercią R. K..

Pojazd, którym poruszał się P. G. posiadał ważne wykupione u (...) S.A. z siedzibą w W. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej.

Pismem z dnia(...)r. S. K. i B. K. zgłosili (...) S.A. z siedzibą w W. roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych tj. więzi uczuciowej, emocjonalnej i rodzinnej pomiędzy rodzicami a dzieckiem żądając na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc wypłaty kwoty po 150.000 złotych na rzecz każdego z nich.

W odpowiedzi na powyższe pismem z dnia 08 lutego 2013 r. (...) S.A. z siedzibą w W. odmówił wypłaty zadośćuczynienia, wskazując na brak podstawy prawnej do uwzględnienia roszczenia.

W (...) r. rodzina S. i B. K. składała się z czterech osób – rodziców i dwóch synów. Była zintegrowana i bliska sobie wzajemnie. Jej członkowie byli aktywni, energiczni i optymistycznie planowali przyszłość. S. i B. K. tworzyli stabilny związek, otaczali opieką dzieci, wspierali je w rozwoju i dawali im poczucie bezpieczeństwa. Zdarzenie z dnia (...) r. było dla rodziny nieoczekiwane, tragiczne i bardzo dotkliwe w skutkach. Zmieniło jej strukturę, wywołało gwałtowne, silne i niezwykle przykre emocje.

S. K. jako jeden z pierwszych znalazł się na miejscu przedmiotowego wypadku. Do chwili obecnej pamięta buty syna na drodze, pamięta jak dotykał jego ciała i widział jak zajmowały się nim służby ratownicze. Organizował pogrzeb. Zemdlał, gdy ciało dziecka znajdowało się w domu. Wspierał młodszego syna w poradzeniu sobie ze stratą brata. Zmagał się z myślami samobójczymi. Po pogrzebie z przykrością patrzył na wychodzące ze szkoły dzieci. Wraz z żoną codziennie chodził na cmentarz. Po zdarzeniu przez pewien czas nie pracował, po czym wrócił do pracy, by się „czymś” zająć i nie przebywać w domu. Nowy sens życia zyskał po narodzinach córki.

B. K. nie pamięta jak znalazła się na miejscu wypadku. Wie, iż widziała ciało syna, które zostało następnie umieszczone w worku. Stukała w drzwi karetki, krzyczała. Przed pogrzebem potrzebowała pomocy lekarza, przyjmowała leki. Pogrzebu nie organizowała i nie pamięta go szczegółowo. Czuli się tak jakby znajdowała się „w zamkniętym świecie”. Po pogrzebie przebywała na zwolnieniu lekarskim. Przyjmowała R.. Po pogrzebie ona również z przykrością patrzyła na wychodzące ze szkoły dzieci. Ograniczyła swoje kontakty z ludźmi. Miała koszmarne sny dotyczące zmarłego syna na zmianę z pogodnymi. W poradzeniu sobie ze stratą pomogło jej przyjście na świat w (...) córki A..

Po śmierci syna S. K. i B. K. przeżywali żalobę ze wszystkimi jej stadiami takimi jak otępienie, tęsknota i żal, dezorganizacja i rozpacz, a następnie reorganizacja. Początkowo rozmiar doznanych przez nich cierpień był znaczny, jednakże dzięki wysokim możliwościom adaptacyjnym poradzili sobie ze stratą. Nic nie wskazuje na to, by żałoba miała u nich charakter przedłużony oraz by to traumatyczne doświadczenie zdeorganizowało trwale ich funkcjonowanie. Obecnie właściwie wykonują oni podjęte role społeczne.

Sąd obdarzył wiarą zeznania świadków C. K., A. O.

i E. W. albowiem są one szczerze, spójne i logiczne, a nadto żadna ze stron nie zgłaszała co do nich jakichkolwiek zastrzeżeń.

Również zeznania samych powodów uznał za wiarygodne.

Powodowie oparli swoje powództwo na art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc. Pozwany natomiast stał na stanowisku, iż zakres odpowiedzialności wynikającej z umowy zawartej z posiadaczem pojazdu, którym poruszał się sprawca szkody, obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, jest ściśle określony

w art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.), w którego § 1 enumeratywnie wymieniono przypadki odpowiedzialności ubezpieczyciela za następstwa szkody wyrządzonej przez kierującego ubezpieczonym pojazdem. Pełnomocnik pozwanego podkreślił, iż katalog ten nie zawiera naruszenia dóbr osobistych innych niż życie i zdrowie.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego. Z uwagi na datę śmierci syna powodów ((...) r.), podstawą żądania zapłaty zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej nie mógł być art. 446 § 4 kc, który w dacie śmierci R. K. nie obowiązywał. Nie można jednakże zgodzić się z opinią pełnomocnika pozwanego, iż w orzecznictwie istnieje spór co do tego, czy roszczenia tego rodzaju dochodzone mogą być w stosunku do zdarzeń sprzed 3 sierpnia 2008 r., kiedy to ów przepis zaczął obowiązywać. Owszem, spór taki istniał

w początkowym okresie obowiązywania wskazanego przepisu, jednakże na chwilę obecną za ugruntowany uznać należy pogląd, iż więź pomiędzy rodzicami a dzieckiem jest niematerialną wartością przynależną rodzicom. Wiąż ta uznana została za dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego.

W wyroku z dnia 11 maja 2011 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 621/10 Sąd Najwyższy wprost wyraził zapatrywanie, iż rodzicom zmarłej córki przysługuje na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę związaną ze śmiercią, która nastąpiła w wyniku wypadku (deliktu) zaistniałego przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (tak również: wyrok SN z dnia

25 maja 2011 r. wydany w sprawie o sygnaturze akt II CSK 537/10, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 r. wydana w sprawie o sygnaturze akt III CZP 32/11, czy uchwała SN z dnia 27 października 2010 r. wydana w sprawie o sygnaturze akt III CZP 76/10).

Rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź, podlega zatem ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Wiąż rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m. in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną

i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w codziennych sprawach. Należy więc przyjąć, iż prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 kc i art. 24 kc. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CSK 307/2009, OSNC 2010/C poz. 91). Również w uchwale z dnia 22 października 2010 r. wydanej w sprawie III CZP 76/2010 (OSNC 2011/B poz. 42) Sąd Najwyższy, analizując skutki dodania § 4 do art. 446 kc uznał, iż wzmacnia on pozycję najbliższego członka rodziny, jednak nie wyklucza stosowania także art. 448 kc, przy czym na podstawie art. 448 kc zadośćuczynienie pieniężne przysługuje najbliższemu członkowi rodziny za doznaną krzywdę wówczas, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Nie może zatem budzić wątpliwości, iż śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Dobrem tym jest więź rodziców ze zmarłym dzieckiem i prawo do życia w pełnej rodzinie. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, nie każdą więź rodzinną automatycznie zaliczyć można do katalogu dóbr osobistych. Dotyczy to jedynie takiej więzi, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Oczywistym jest, iż zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 kc, obowiązek udowodnienia takich faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne i w ocenie Sądu, powodowie obowiązkowi temu w niniejszej sprawie sprostali.

Mając na uwadze powyższe, za zasadne i słuszne, uznać należy stanowisko strony powodowej, iż podstawę przedmiotowego roszczenia stanowić może art. 448 kc w zw. z art. 24 kc.

Z zeznań złożonych przez powodów oraz świadków C. K., A. O. i E. W., wynika, iż poczucie krzywdy i cierpienie powodów po stracie syna było ogromne. Śmierć R. K. wywołała u powodów silny wstrząs psychiczny. Doprowadziła do zmniejszenia ich aktywności życiowej. Skutkowała ogromnym stresem, objawiającym się silnym napięciem emocjonalnym. Z zeznań świadków wynika, iż powodowie nie są w stanie zapomnieć o tym zdarzeniu i wciąż rozpamiętują śmierć syna. Mają poczucie winy. Z relacji świadków wynika, iż powodowie przez wiele lat niemalże codziennie odwiedzali grób syna. Powódka w dalszym ciągu nosi

w portfelu kartkę napisaną do niej przez R. K. z prośbą o zakup piłeczek pingpongowych. Babcia chłopca, C. K., zeznała, iż powodowie w dalszym ciągu posiadają wszystkie należące do dziecka rzeczy. Świadkowie podkreślili, że od czasu wypadku powodowie zamknęli się w sobie, w zasadzie zaprzestali prowadzenia życia towarzyskiego. Do równowagi powracać zaczęli po narodzinach córki A., która nadała nowy sens ich życiu.

Powyższe okoliczności znalazły w pełni potwierdzenie w opiniach psychiatryczno – psychologicznych. Biegły psycholog M. M.

i psychiatra J. B. stwierdziły, iż przedmiotowe zdarzenie było bardzo dotkliwe w skutkach dla całej rodziny. Powodowie pogrążyli się w jego wyniku w rozpacz i silnie przeżywali rozstanie z synem. Byli oteępiali, mieli problemy ze snem i koncentracją. S. K. miał myśli samobójcze. B. K. funkcjonowała w „zamkniętym świecie”.

Katalog dóbr osobistych wskazany w art. 23 kc nie jest katalogiem zamkniętym, zawierającym jedynie przykładowe dobra osobiste podlegające ochronie. Takim dobrem może być więc także posiadanie rodziny i szczególna więź łącząca rodziców z dzieckiem. W sytuacji więc nagłego i przedwczesnego jej zerwania na skutek śmierci dziecka spowodowanej bezprawnym i zawinionym działaniem innego człowieka aktualizuje się u rodziców uprawnienie do żądania zadośćuczynienia od podmiotu ubezpieczającego pojazd sprawcy tego zdarzenia od odpowiedzialności cywilnej.

W przedmiotowej sprawie sprawca wypadku drogowego posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, co jest okolicznością bezsporną w przedmiotowej sprawie.

Przepis art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, iż z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną szkodę w związku z ruchem tego pojazdu będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Pojęcie szkody w polskim prawie cywilnym obejmuje zarówno szkodę majątkową sensu stricto, jak i szkodę niemajątkową w postaci krzywdy. W relacji do tak określonego zakresu szkody powstaje obowiązek jej naprawienia, poprzez odszkodowanie obejmujące zarówno odszkodowanie sensu stricto, jak i zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę. Ponadto stosownie do art. 35 w/w Ustawy ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Przy czym odpowiedzialność cywilna obejmuje także, obowiązek naprawienia krzywdy, jeżeli wynikała ona z ruchu pojazdu mechanicznego. Obowiązek naprawienia szkody, w tym także krzywdy w powyższym zakresie ma charakter zupełny, poprzez zapłatę odszkodowania lub odpowiedniej kwoty z tytułu zadośćuczynienia. W uchwale z dnia 20 grudnia 2012 r. wydanej w sprawie III CZP 93/2012 (LexPolonica nr 4492033) Sąd Najwyższy stwierdził, iż art. 34 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w brzmieniu sprzed dnia 11 lutego 2012 r. nie wyłącza

z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc. Zadośćuczynienie przyznawane na podstawie tego przepisu kompensuje bowiem szkodę niemajątkową (krzywdę), której w związku ze śmiercią spowodowaną ruchem pojazdu mechanicznego doznają osoby najbliższe zmarłego na skutek naruszenia ich własnego dobra osobistego w postaci prawa do więzi rodzinnej. Powyższe, jak wynika z uzasadnienia w/w uchwały oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r. wydanej w sprawie akt

III CZP 67/2012 (LexPolonica nr 4001090) ma także zastosowanie do przepisu § 10 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. Wskazuje on, iż z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Rozporządzenie to obowiązywało w dacie przedmiotowego wypadku, a utraciło moc w dniu 1 stycznia 2004 r. w związku z treścią art. 256 Ustawy z

dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Mając na uwadze powyższe uznać należy, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku drogowego objęte przedmiotowym pozwem.

Przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 kc jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r. wydany w sprawie V CKN 1581/2000, LexPolonica nr 361049). Przyjęcie takiego stanowiska oznacza, iż podstawą zasądzenia odpowiedniej sumy zadośćuczynienia będzie każde zawinione działanie sprawcy, a więc zarówno w wypadku winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej.

Wobec treści wyroku Sądu Rejonowego w M.z dnia (...) r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt II K (...), nie ulega wątpliwości, że działanie sprawcy naruszenia dóbr osobistych powodów było bezprawne i zawinione.

Życie ludzkie nie ma ceny. Nie można bowiem wyrazić i ustalić w sposób ekonomiczny powstałej w związku z tym krzywdy, tym bardziej gdy śmierć osoby bliskiej ma charakter nagły i nieprzewidywany, i spowodowana jest wyłącznie działaniem osoby drugiej. Dolegliwości psychofizyczne powstałe w związku z taką tragedią nie koniecznie muszą się tu przejawiać w jakiejś chorobie. Chodzi o sam fakt i o powstałe w związku z tym cierpienia - pustkę, lęk i samotność - które są oczywiste.

Nie sposób nie zauważyć, iż tego typu sprawy mają charakter bardzo ocenny. Sąd ustalając kwotę zadośćuczynienia nie dysponuje żadnymi wskazówkami czy tabelami określającymi wysokość zadośćuczynienia dla poszczególnych przypadków. Orzeczenia innych sądów mogą dać jedynie wskazówki w tym zakresie. Jednakże subiektywny charakter krzywdy nie pozwala na mechaniczne kierowanie się nimi nawet w bardzo zbliżonych okolicznościach. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy także traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Ma ono służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia. Truizmem z całą pewnością byłoby stwierdzenie, iż cierpienia spowodowane śmiercią osoby najbliższej dadzą się przełożyć na konkretną sumę pieniężną, jednakże nie może budzić wątpliwości, iż wypłacona z tego tytułu kwota nie może mieć charakteru symbolicznego, gdyż doprowadziłoby to do deprecjacji wartości życia ludzkiego.

Ustalając zatem wysokość zadośćuczynienia Sąd kierował się przyjętym przez doktrynę i praktykę poglądem, iż pieniądze, w braku lepszego równoważnika, mogą w pewnym sensie zrównoważyć uszczerbek niemajątkowy. Sąd miał na uwadze również i to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość ta nie może być jednak nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r. (sygn. akt

I CSK 159/05), przy ocenie, jaka suma jest odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Jak z kolei zauważył Sąd Apelacyjny w W. w wyroku

z dnia (...) r. (sygn. akt II ACa (...)), podstawowym kryterium dla ustalenia wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych, oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających

z dokonanego naruszenia dobra osobistego, w tym także niewymiernych majątkowo.

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, iż śmierć R. K. spowodowała naruszenie dobra osobistego powodów jakim jest posiadanie rodziny, więzi emocjonalnej i duchowej pomiędzy rodzicami a dziećmi. Ponieważ więź ta ze wskazanych wcześniej względów była niezwykle silna zdarzenie to było dla powodów niebywale dotkliwe, powodując trudną do wyobrażenia krzywdę, co z kolei przemawia za koniecznością zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia w znacznej wysokości. W ocenie Sądu jednakże dochodzone z tego tytułu przez powodów kwoty po 100.000 złotych na rzecz każdego z nich są zbyt wygórowane. Mając na uwadze treść sporządzonych odnośnie powodów

opinii psychiatryczno – psychologicznych, z których wynika, iż początkowo rozmiar ich cierpień związanych ze skutkującym przedmiotową tragedią zdarzenia był znaczny, jednakże dzięki wysokim możliwościom adaptacyjnym powodowie poradzili sobie ze stratą i nic nie wskazuje na to, by żałoba miała u nich charakter przedłużony i by owo traumatyczne doświadczenie zdeorganizowało trwale ich funkcjonowanie. Powodowie zdaniem biegłych poradzili sobie z osobistym dramatem i otworzyli się na przyjęcie kolejnego dziecka, angażując się w opiekę nad nim i jego wychowanie. Pamięć syna, jakkolwiek żywa, serdeczna i w dalszym ciągu niezwykle dla nich ważna, nie łączy się już z tak głębokimi przeżyciami, jak bezpośrednio po jego stracie. Powodowie funkcjonują obecnie prawidłowo i w sposób właściwy wykonują podjęte role społeczne, dlatego też Sąd zasądził na rzecz powodów zadośćuczynienie po 70.000 złotych na rzecz każdego z nich.

W złożonej apelacji, pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

- 1) naruszenie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez ustalenie, że wskutek śmierci R. K. doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w rodzinie, które uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia dla każdego z nich oraz, że w sytuacji powodów odpowiednią kwotą jest kwota 70.000 złotych;
- 2) naruszenie „§ 10” rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.03.2000 r. w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. Nr 36, poz. 310, ze zm.) i ustalenie, że naruszenie dóbr osobistych mieści się w katalogu następstw szkody wyrządzonej w związku z ruchem pojazdów mechanicznych wymienionych w tym przepisie;
- 3) naruszenie art. 233 § 1 kpc polegający na nieprawidłowej ocenie dowodów i wyciągnięcie błędnych wniosków, w szczególności przez błędną ocenę zeznań powodów co do przeżyć i krzywdy po śmierci „córki” w świetle dokumentacji z leczenia psychiatrycznego powodów.

Wniósł o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu.

Podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Zarzut apelacji naruszenia przez Sąd I instancji art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc poprzez ustalenie, że wskutek śmierci R. K. doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów w postaci prawa do życia w rodzinie, które uzasadnia zasądzenie zadośćuczynienia jest bezpodstawny, gdyż apelacja pomija, iż od 2010 r. w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest jednolite stanowisko, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3.08.2008 r., mogło stanowić naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 24 § 1 w zw. z art. 448 kc (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2012 r., III CZP 93/12, OSNC 2013, z. 7 – 8, poz. 84 i tam powołane wcześniejsze orzeczenia Sądu Najwyższego), a jest niesporne, iż pomiędzy powodami, a ich zmarłym jedenastoletnim synem istniała silna i pozytywna więź emocjonalna.

Bezpodstawny jest też zarzut naruszenia „§ 10” rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24.03.2000 r., gdyż w orzecznictwie wyjaśniono już, że przepis § 10 ust. 1 tego rozporządzenia nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdy osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 kc (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7.11.2012 r., III CZP 67/12, OSNC 2013, z. 4, poz. 45).

Apelacja bezpodstawnie zarzuca też naruszenie przez Sąd I instancji

art. 233 § 1 kpc poprzez nieprawidłową ocenę dowodów zebranych w sprawie, a zwłaszcza zeznań powodów i wyciągnięcie błędnych wniosków, że w sytuacji powodów odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest kwota 70.000 złotych, gdyż są to zarzuty całkowicie gołosłowne oraz dowolne i oderwane od ustaleń Sądu

I instancji.

Przypomnieć należy, że to z wywołanych w sprawie opinii biegłych psychologa i psychiatry wynika, iż początkowo rozmiar cierpień powodów z powodu śmierci syna był znaczny i dopiero „z czasem” powodowie poradzili sobie z tragiczną śmiercią syna.

Wbrew twierdzeniom apelacji nikt z powodów nie utracił pracy, gdyż po śmierci syna byli oni tylko na zwolnieniach lekarskich, a po nich wrócili do pracy

(k. 62 v – 63 i 118 v – 119).

Niestosowne są uwagi apelacji o „rozdrapywaniu zabliznionych ran” przez powodów oraz, że „ludzie umierają z różnych przyczyn” i „nie zawsze mają od kogo dochodzić roszczeń finansowych”.

Końcowe stwierdzenie uzasadnienia apelacji, że zasądzone zadośćuczynienia są rażąco zawyżone jest więc zarówno bepodstawne jak i całkowicie gołosłowne.

Przypomnieć należy, że w sprawie chodzi o zadośćuczynienie z powodu śmierci małoletniego syna, a zatem najbliższej powodowi osoby. To wyznacza wysoki rozmiar krzywdy powodów.

Zasądzone zadośćuczynienia są więc w takim stanie faktycznym sprawy umiarkowane. Nie mogą być uznane za wygórowane, a zwłaszcza za rażąco wygórowane.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 i § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

ZG/ap